Szanowna Pani Ambasador, Szanowna Pani Dziekan,
Drodzy Goście!

Siedemdziesiąt lat minęło – 70 lat to tyle, ile trwa jedno pokolenie. Tak długo funkcjonuje hungarystyka na Uniwersytecie Warszawskim. Czy to dużo czy też niewiele? Biorąc pod uwagę, że węgierski nie należy do grupy najczęściej używanych języków, uważam,  że warszawska hungarystyka może poszczycić się długą tradycją, z czego możemy być naprawdę dumni.
Siedemdziesiąt lat – to imponujący jubileusz, nie tylko w życiu człowieka, lecz również w działalności instytucji. Taka uroczysta chwila jest okazją, byśmy zatrzymali się, wyszli z rutyny codziennych obowiązków i spróbowali spojrzeć wstecz, zastanowić się i, jednocześnie patrząc w przyszłość, wyznaczyć nowe cele.
Jeśli spojrzymy na tych siedemdziesiąt jak na ludzkie życie, wówczas zobaczymy, że nie powstało ono w próżni, że już w okresie międzywojennym byli tu pionierzy, którzy wytyczyli szlak: profesor Adorján Divéky, twórca lektoratu języka węgierskiego, działającego na Uniwersytecie Warszawskim w latach 20. XX wieku, i prekursor badań dotyczących historycznych związków polsko-węgierskich. Emánuel Korompay, lektor języka węgierskiego w latach 30. i jednocześnie autor pierwszego słownika węgiersko-polskiego i polsko-węgierskiego, który swoją tragiczną śmiercią podzielił los wielu tysięcy polskich więźniów z Katynia.
Spoglądając na minionych siedemdziesiąt lat, nie zapominajmy o wszystkich wykładowcach, profesorach, bez których nie byłoby nas tutaj.
Pracownię Filologii Węgierskiej, kierowaną przez profesora Jana Reychmana, historyka i orientalistę, otwarto na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego w 1952 roku, w ramach Katedry Turkologii. Studia na nowym kierunku rozpoczęło czternaścioro studentów, a wśród nich Andrzej Sieroszewski, przyszły profesor i kierownik Katedry Hungarystyki, a także Jan Ślaski, znany badacz stosunków polsko-węgiersko-włoskich w dobie renesansu. Pracownicy Katedry do lat 70. pod kierunkiem profesora Reychmana pracowali nad wielkim słownikiem węgiersko-polskim i polsko-węgierskim, który jest używany do dziś.

W latach 1970-1978 funkcję kierownika Katedry pełnił István Csapláros, który kładł duży nacisk na rozwój współpracy międzynarodowej, nie tylko z Węgrami, lecz również z Finlandią. To wtedy zainicjowano w Katedrze badania fińsko-polskie i ugrofinistyczne. Pod kierownictwem profesora Csaplárosa rozwijały się przede wszystkim badania dotyczące węgiersko-polskich stosunków literackich i kulturalnych w XVIII i XIX wieku. To właśnie w latach 70. wydano wielotomową Bibliografię przekładów z literatury węgierskiej w Polsce oraz Mały słownik pisarzy węgierskich.

W 1978 roku kierownictwo Katedry objął Andrzej Sieroszewski, który pełnił tę funkcję aż do 2003 roku. Był to okres intensywnej działalności w zakresie przekładu i popularyzacji literatury węgierskiej. Dzięki profesorowi Sieroszewskiemu wyrosło całe pokolenie tłumaczy (Elżbieta Cygielska, Anna Górecka, Jolanta Jarmołowicz, Elżbieta Sobolewska, Teresa Worowska, Szczepan Woronowicz). To głównie dzięki nim zainteresowany polski czytelnik ma dostęp zarówno do klasycznej, jak i współczesnej literatury węgierskiej.
Jednocześnie miło mi obwieścić, że w ostatniej dekadzie pojawiło się nowe pokolenie tłumaczy. Wymienię jedynie osoby związane z naszą Katedrą: Karolina Wilamowska, Maciej Sagata, Julia Wolin, Szymon Brzeziński.
W latach 2003-2009 Katedrą Hungarystyki kierowała profesor językoznawstwa Elżbieta Artowicz. Te lata przyniosły znaczące zmiany w działalności Katedry, w wielu aspektach. W 2003 roku wprowadzono obok studiów dziennych studia wieczorowe. Studia w takim trybie nigdy nie były prowadzone w żadnym innym europejskim ośrodku hungarystycznym (program studiów wieczorowych był taki sam jak w wypadku studiów dziennych).
Szczególnie znaczącym rokiem w historii Katedry był rok akademicki 2007/2008: studia na kierunku hungarystyka zostały wówczas podzielone na czteroletnie licencjackie (8 semestrów) oraz półtoraroczne magisterskie (3 semestry).
W tym samym roku obok hungarystyki pojawiła się jej młodsza siostra – filologia fińska. Wprawdzie lektorat języka fińskiego był prowadzony w Katedrze Hungarystyki od 1964 roku, w rzeczywistości jednak dopiero od 2007 roku możemy mówić o istnieniu warszawskiej fennistyki, która właśnie świętuję 15. rocznicę swojego powstania.
I wreszcie, również w 2007 roku, powstał w Katedrze Hungarystyki lektorat języka estońskiego – w ten sposób Katedra stała się największą placówką prowadzącą kompleksowo dydaktykę języków ugrofińskich oraz badania nad tymi językami.

W latach 2009-2013 Katedra była prowadzona przez profesor językoznawstwa Bożennę Bojar. Przez długie lata w Katedrze nie zatrudniano młodych pracowników, pani profesor uznała zatem za istotne, by w możliwie najkrótszym czasie ukształtowała się kadra młodych wykładowców ze stopniem naukowym. Dzięki tym staraniom w ubiegłych latach hungarystyka zyskała 5 młodych adiunktów (z obszaru literaturoznawstwa, językoznawstwa, ugrofinistyki, historii kultury), na fennistyce natomiast powstały 2 prace doktorskie.
    W ostatnich dziesięciu latach kładliśmy nacisk nie tylko na odmłodzenie kadry, lecz również na to, by ściągnąć do siebie słynnych wykładowców z Węgier, którzy dzięki swojej wiedzy wzbogacili nasz program studiów – Adrienne Körmendy (historia), Áron Petneki (historia kultury) oraz pan profesor Csaba Gy. Kiss, przez niemal 8 lat wykładający u nas literaturę i historię kultury. Na linii fińskiej rozwój młodego kierunku wspierał pan profesor Mika Hallila.
Ostatnia dekada obfitowała w wielorakie wydarzenia: z pozytywnym wynikiem przeszliśmy akredytację. Wspomnę jedynie niektóre przykładowe wydarzenia. Katedra zorganizowała kilka konferencji naukowych:
w 2014 roku: sympozjum poświęcone Imre Madáchowi,
w 2015 roku: z okazji jubileuszu Grácii Kerényi konferencję poświęconą tłumaczeniom literackim,
w 2018 roku: konferencję dotyczącą okresu walk wolnościowych 1848-1849.

Uczestniczyliśmy i uczestniczymy w licznych międzynarodowych projektach naukowych i dydaktycznych:
-    tworzymy internetowy kurs języka węgierskiego,
-    piszemy środkowoeuropejską historię literatury węgierskiej,
-    uczestniczymy w programie CENTRAL, zrzeszającym studentów hungarystyki z uniwersytetów środkowoeuropejskich,
-    bierzemy udział w projekcie badawczym dotyczącym teatrów w Europie Środkowej po 1989 roku.

Najważniejsi jednak są dla nas studenci. Bez nich nic by nie istniało. Staramy się im zaoferować nie tylko nauczanie, lecz również wszechstronną pomoc w poszerzaniu obszarów zainteresowań i w doskonaleniu intelektu. Takim przedsięwzięciem było czasopismo internetowe o tematyce węgierskiej Magyazyn, które zostało reaktywowane w 2014 roku. Spośród innych inicjatyw skierowanych do studentów szczególnym powodzeniem cieszył się cykl wypraw naukowych Śladami Węgrów, które organizowaliśmy w południowej Polsce (2015), na Spiszu (2017) oraz na Zakarpaciu (2018). W ostatniej wyprawie wzięło udział prawie 40 studentów.

Wszystko to nie udałoby się bez zaangażowania i entuzjazmu naszych pracowników. W tym miejscu chciałabym wam podziękować; myślę, że jesteśmy zgraną drużyną.
Chciałabym podziękować również Zespołowi Dziekańskiemu Wydziału Neofilologii, na przychylne wsparcie którego zawsze możemy liczyć.
Składam także podziękowanie za wzorową współpracę Ambasadzie Węgier, Instytutowi Liszta oraz Instytutowi im. Wacława Felczaka.

Tu już niemalże tradycja, że w roku jubileuszu Katedra przeprowadza się do nowej siedziby. Podobnie jak w 2012, również i w 2022 roku rozpoczęliśmy rok akademicki  w nowym miejscu. Widzę w tym symboliczne znaczenie – niech będzie to dla nas nowy początek z zachowaniem ciągłości i tradycji.   Z nowymi celami, nowymi planami dostosowanymi do zmieniającego się pod wieloma względami świata, pracujmy nad tym, by Katedra Hungarystyki Uniwersytetu Warszawskiego pozostała największym ośrodkiem hungarystycznym poza węgierskim obszarem językowym i utrzymywała najwyższy poziom. A fakt, że możemy tego dokonać właśnie w Polsce, zobowiązuje nas szczególnie.

Niech żyje młoda siedemdziesięcioletnia Katedra Hungarystyki!